



**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

22 stycznia 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

Pierwszy Prezes SN Małgorzata Manowska (przewodniczący)
SSN Jacek Grela (sprawozdawca)
SSN Kamil Zaradkiewicz

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 22 stycznia 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej Bank w W. Oddział w P.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z 29 marca 2022 r., VI ACa 161/21,
w sprawie z powództwa M. P.
przeciwko Bank w W. Oddział w P.
o zapłatę,

- 1. oddala skargę kasacyjną,**
- 2. zasądza od Bank w W. Oddział w P. na rzecz M. P. 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych kosztów postępowania kasacyjnego.**

Jacek Grela Małgorzata Manowska Kamil Zaradkiewicz

[S.J.]

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem częściowym z 7 grudnia 2020 r. zasądził od Bank w W. (dalej: „bank”) na rzecz M. P. 24 369,22 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 6 października 2018 r. do dnia zapłaty oraz oddalił powództwo o odsetki w pozostałym zakresie.

Wyrokiem z 29 marca 2022 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie zmienił ww. wyrok w punkcie pierwszym częściowo w ten sposób, że oddalił żądanie o zapłatę odsetek ustawowych za opóźnienie od 24 369,22 CHF za okres od 6 października 2018 r. do 9 listopada 2020 r. i za okres od 24 lutego 2022 r. do dnia zapłaty oraz zastrzegając, że zapłata przez pozwanego 24 369,22 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 10 listopada 2020 r. do 23 lutego 2022 r. nastąpi za jednoczesnym zaoferowaniem przez powoda zapłaty 410 000 zł lub zabezpieczeniem roszczenia o jej zwrot oraz oddalił apelację w pozostałym zakresie.

Sąd drugiej instancji ustalił, że 7 lipca 2008 r. powód zawarł z Bank1 spółką akcyjną Oddziałem w P. (poprzednikiem prawnym pozwanego) umowę o kredyt hipoteczny. Na jej podstawie pozwany zobowiązał się oddać do dyspozycji powoda 410 000 zł. Kredyt był indeksowany do waluty obcej CHF, przeznaczony na refinansowanie poniesionych wydatków na cele mieszkaniowe, spłatę kredytu mieszkaniowego w innym banku oraz modernizację (§ 2 ust. 1 i § 2 umowy).

Od 2009 r. istniała możliwość zmiany sposobu spłaty kredytu. Zgodnie z rekomendacją Komisji Nadzoru Finansowego wdrożoną przez poprzednika prawnego pozwanego klienci mogli spłacać kredyt w walucie waloryzacji.

28 kwietnia 2014 r. pozwany wysłał kredytobiorcy tekst zmian wprowadzonych w Regulaminie, które miały wejść w życie 19 maja 2014 r. Zmianie uległ m.in. § 9 ust. 2 pkt 1, który w nowym brzmieniu przewidywał, że raty kredytu podlegające spłacie wyrażone są w walucie obcej i w dniu wymagalności pobierane są z rachunku bankowego, o którym mowa w ust. 1, według kursu sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w banku w dniu ich wymagalności. Do Regulaminu dodano również § 15 ust. 7-10 określające czynniki, które miały być uwzględniane przy ustalania

kursów kupna i sprzedaży walut oraz wysokości *spreadu* walutowego. W szczególności wysokość Indeksu Marżowego Banku określającego odchylenie kursów banku od kursów na rynku międzybankowym miała być ustalana przez bank na podstawie podaży i popytu na daną walutę na rynku krajowym i zagranicznym, płynności rynku walutowego oraz kosztów banku związanych z pozyskiwaniem danej waluty. Wartość tego Indeksu nie mogła przekraczać 10% danego kursu średniego.

Wypłata kredytu w łącznej wysokości 410 000 zł nastąpiła 25 lipca 2008 r. W oparciu o kurs banku wynoszący 1,8989 zł/CHF saldo kredytu zostało ustalone na 215 914,48 CHF. Zgodnie z aneksem nr 1 z 8 października 2012 r. spłata kredytu miała następować w walucie obcej CHF, do której kredyt jest indeksowany.

W okresie od 25 sierpnia 2008 r. do 25 września 2012 r. powód dokonywał spłat w złotych, zaś w okresie od 25 października 2012 r. do 16 stycznia 2016 r. we frankach szwajcarskich, uiszczając w tym okresie łącznie 24 369,22 CHF.

Sąd Apelacyjny wskazał, że pozwany nie zaoferował żadnego dokumentu, z którego można wysnuć wniosek o indywidualnym uzgodnieniu postanowień umowy. Samo podpisanie przez powoda formularza oświadczenia nie wyczerpuje obowiązku informacyjnego spoczywającego na banku jako profesjonalście. Z treści tego oświadczenia nie wynika jakie informacje powód uzyskał od pracownika banku, które dotyczyły klauzul indeksacyjnych wpływających na wysokość salda zadłużenia i czy, w ogóle takie informacje były jemu przedstawione.

Sąd drugiej instancji ocenił, że umowa zawarta przez strony została zawarta jako wzorzec umowy, a postanowienia stanowiące klauzule przeliczeniowe określają świadczenie główne. Postanowienia te zostały sformułowane niejednoznacznie. Sam mechanizm indeksacji nie stanowiłby instrumentu kształtującego obowiązki kredytobiorcy sprzecznie z dobrymi obyczajami ani też nie naruszałby w sposób rażący interesów powodów (konsumenta), gdyby zasady tego mechanizmu były precyzyjnie i jednoznacznie określone w oparciu o obiektywne kryteria oraz gdyby zostały zawarte w umowie lub w Regulaminie. Tymczasem, jak zostało wskazane, dokumenty te nie określały takich zasad.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego umowa jaką zawarł powód z pozwanym bankiem nie dawała możliwości samodzielnego ustalenia kursu wymiany CHF na PLN

i PLN na CHF w każdej chwili. Powód mógł dowiedzieć się wyłącznie *post factum*, jaki kurs zastosował bank. Tymczasem utrwalony jest pogląd, który sąd odwoławczy także w pełni podzielił, że określenie wysokości należności obciążającej konsumenta z odwołaniem się do tabel kursów ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów, jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron.

Sąd drugiej instancji wskazał, że klauzule indeksacyjne nie mogą być zastąpione innym przelicznikiem, przepisami, czy zwyczajami. Zasadą jest, że warunek umowny uznany za nieuczciwy należy potraktować za nieistniejący od początku tak, by nie wywoływał on skutków wobec konsumenta. W związku z tym sądowe stwierdzenie nieuczciwego charakteru takiego warunku powinno mieć co do zasady skutek w postaci przywrócenia sytuacji prawnej i faktycznej konsumenta, w której znajdowałby się on w braku rzeczonego warunku. Po wyeliminowaniu postanowień niedozwolonych umowy nie można jej utrzymać i wykonywać. Skoro eliminacji uległ § 7 ust. 4 Regulaminu, określający saldo zadłużenia w CHF odnoszonego do kursu waluty w tabeli banku, które następnie było podstawą do obliczenia rat, nie sposób określić aktualnego salda, skoro już w dacie kontraktowania stanowiło ono niedozwoloną klauzulę umowną. Poza tym, skoro eliminacji uległ § 9 ust. 2 Regulaminu określający kwotę, jaką konsument miałby uiszczać jako ratę kredytu w PLN (po przeliczeniu - wg. tabel banku - kwoty wyrażonej w CHF), nie można określić jaką kwotę miesięcznie wyrażoną w PLN powód ma uiszczać w sytuacji, gdy saldo zadłużenia było wyrażone w walucie, a bank informował listownie o wysokości rat podlegających spłacie po uprzednim przeliczeniu z CHF na PLN. Umowa nie przewiduje spłaty w walucie CHF. Ponadto, skoro eliminacji uległ § 13 ust. 7 Regulaminu, który określał sposób wcześniejszej spłaty kredytu, to kredytobiorca jest pozbawiony możliwości takiej spłaty, bowiem nie można określić salda zadłużenia, wysokości raty. Te okoliczności dowodzą, że nie sposób określić świadczeń wzajemnych stron, po eliminacji powyższych klauzul umownych ze stosunku prawnego, co w konsekwencji prowadzi do wniosku, iż umowa nie jest możliwa do utrzymania.

Sąd Apelacyjny uznał, że od 10 listopada 2020 r. powodowi przysługiwało roszczenie o zasądzenie odsetek za opóźnienie w rozumieniu art. 481 § 1 k.c. Pozwany jednak w piśmie z 22 lutego 2022 r. złożył oświadczenie o skorzystaniu z prawa zatrzymania. Pismo to zostało doręczone powodowi 24 lutego 2022 r. Zgłoszony zarzut zatrzymania, jest zarzutem hamującym wobec roszczenia odsetkowego.

Sąd Apelacyjny uznał, że umowa sporządzona 1 lipca 2008 r., będąca przedmiotem oceny, jest umową wzajemną, zaś rozliczenie takiej nieważnej umowy powinno uwzględniać zastosowanie teorii dwóch kondycji.

Powyższe orzeczenie zaskarżył skargą kasacyjną pozwany, zarzucając naruszenie prawa materialnego, tj.:

1. art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 4 ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (dalej: „dyrektywa 93/13”) przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na braku wyodrębnienia w łączącej strony umowie klauzul ryzyka walutowego, dotyczących zastosowania mechanizmu indeksacji zobowiązania kredytowego kursem waluty obcej oraz klauzul *spreadów* walutowych, dotyczących wyłącznie odesłania do stosowanych przez bank kursów walutowych oraz przyjęciu, że wszelkie klauzule związane z indeksacją kredytu kursem waluty obcej określają główne świadczenia stron;
2. art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. w zw. z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że postanowienia umowy stron przewidujące indeksację kredytu kursem waluty obcej nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, w sytuacji gdy brzmienie klauzul ryzyka walutowego dotyczących wyłącznie zastosowania mechanizmu indeksacji zobowiązania kredytowego kursem waluty obcej, wyrażonych prostym i zrozumiałym językiem, w sposób jednoznaczny wskazuje, iż kredyt jest indeksowany kursem waluty obcej, co w konsekwencji doprowadziło do przeprowadzenia oceny tych klauzul przez pryzmat przesłanek, o których mowa w art. 385¹ § 1 k.c. oraz w art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 oraz uznania klauzul ryzyka walutowego za postanowienia bezskuteczne, podczas gdy klauzule ryzyka walutowego, jako postanowienia określające główne świadczenia stron

oraz sformułowane w sposób jednoznaczny, nie podlegają indywidualnej kontroli postanowień wzorca umownego na podstawie art. 385¹ k.c.;

3. art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 3 ust. 1 i art. 4 ust. 1 dyrektywy 93/13 przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że postanowienie umowne dotyczące indeksacji ma charakter klauzuli niedozwolonej (jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta);

4. art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 3 ust. 1 i art. 4 ust. 1 dyrektywy 93/13 przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że postanowienie umowne ma charakter klauzuli niedozwolonej z uwagi na brak spełnienia obowiązków informacyjnych, których zakres określany jest następnie, tj. w chwili oceny danego postanowienia, co w konsekwencji doprowadziło do bezpodstawnego rozszerzenia obowiązków informacyjnych pozwanego o obowiązki, które na dzień zawierania umowy nie wynikały z przepisów prawa;

5. art. 69 ust. 3 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (dalej: „pr.bank.”) oraz art. 65 oraz art. 358 § 2 k.c., wszystkich w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 przez ich niezastosowanie polegające na braku przyjęcia, że dopuszczalnym jest odwołanie się przy wykładni umowy stron do bezwzględnie obowiązującego i bezpośrednio stosowanego przepisu prawa krajowego art. 69 ust. 3 pr.bank., bądź wykładni oświadczeń woli stron w myśl art. 65 k.c., bądź też normy dyspozytywnej art. 358 § 2 k.c., w miejsce uznanych za niedozwolone postanowień umownych;

6. art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 oraz w zw. z motywem dwudziestym pierwszym dyrektywy 93/13 przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że na skutek stwierdzenia niedozwolonego (nieuczciwego) charakteru całego mechanizmu indeksacji zastosowanego w umowie dochodzi do wyeliminowania z umowy postanowień indeksacyjnych dotyczących zasad wypłaty oraz spłaty kredytu, a w konsekwencji do upadku umowy, podczas gdy wyeliminowanie całego mechanizmu indeksacji zastosowanego w umowie powinno prowadzić do uznania, że kredyt jest kredytem złotowym, oprocentowanym według sumy stawki referencyjnej WIBOR charakterystycznej dla zobowiązań w walucie polskiej oraz marży banku;

7. art. 496 w zw. z art. 497 w zw. z art. 455 w zw. z art. 481 § 1 k.c. przez ich błędną wykładnię i przyznanie powodowi odsetek za opóźnienie od zasądzonego

świadczenia pieniężnego, podczas gdy w sytuacji skutecznego podniesienia zarzutu zatrzymania odsetki za opóźnienie nie są należne, a ponadto wobec złożenia przez powoda oświadczenia o braku woli utrzymania umowy i utrwalenia bezskuteczności zawieszonych postanowień umownych na rozprawie 8 marca 2022 r. dopiero z tą chwilą ewentualne roszczenie powoda mogłoby się stać wymagalne.

We wnioskach skarżący domagał się uchylenia wyroku w zaskarżonej części, jak również uchylenia wyroku częściowego Sądu Okręgowego w zakresie pkt. I i orzeczenia co do istoty sprawy przez oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz zasądzenia od powoda na jego rzecz kosztów postępowania za obie instancje; ewentualnie uchylenia wyroku w zaskarżonej części, jak również uchylenia wyroku częściowego Sądu Okręgowego w zakresie pkt. I oraz przekazania sprawy w tej części Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania; ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części oraz przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania w zaskarżonej części.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się nieuzasadniona.

W judykaturze Sądu Najwyższego dominuje zapatrywanie, że klauzule kształtujące mechanizm indeksacji, zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej (denominowanego w walucie obcej), określają główne świadczenie kredytobiorcy (zob. np. wyrok SN z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, nr 2, poz. 20). Pogląd ten uwzględnia stanowisko Trybunału Sprawiedliwości UE, w orzecznictwie którego podkreśla się, że za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu "głównego przedmiotu umowy" w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę (zob. wyroki TSUE: z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, Kásler i Káslerné Rábai, pkt 49-50; z 26 lutego 2015 r., C-143/13, Matei, pkt 54; z 23 kwietnia 2015 r., C-96/14, Van Hove, pkt 33; z 20 września 2017 r., C-186/16, Andriuc i in., pkt 35. Za takie uznawane są klauzule indeksacyjne (waloryzacyjne), jak i postanowienia odnoszące się do ustalonego w walucie obcej mechanizmu waloryzacji świadczeń, które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy - konsumenta

ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększenia kosztu kredytu (zob. wyroki TSUE z 20 września 2017 r., C-186/16, Andriuc i in., pkt 37; z 20 września 2018 r., C-51/17, OTP Bank i OTP Faktoring, pkt 68; z 14 marca 2019 r., C-118/17, Dunai, pkt 48; z 3 października 2019 r., C-260/18, Dziubak, pkt 44).

Klauzule waloryzacyjne, które nie zostały wyrażone w umowie kredytu w sposób jasny i precyzyjny, podlegają badaniu pod kątem spełnienia przesłanek z art. 385¹ § 1 k.c. Wymaganie wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem nakazuje, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się ów warunek, a także, w zależności od przypadku, związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne (zob. uzasadnienie postanowienia SN z 3 października 2024 r., I CSK 2639/24).

Sąd Najwyższy wyjaśnił (zob. m.in. wyrok z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134), że postanowienia umowy (regulaminu), określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych; kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega w tym przypadku na uzależnieniu wysokości świadczenia banku oraz wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku. Zarówno przeliczenie kwoty kredytu na złotówki w chwili jego wypłaty, jak i przeliczenie odwrotne w chwili wymagalności poszczególnych spłacanych rat, służy określeniu wysokości świadczenia konsumenta. Takie postanowienia, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są nietransparentne i pozostawiają pole do arbitralnego działania banku; obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron. Są one niedopuszczalne, niezależnie od tego, czy swoboda przedsiębiorcy (banku) w ustaleniu kursu jest pełna, czy też w jakiś

sposób ograniczona, np. w razie wprowadzenia możliwych maksymalnych odchyleń od kursu ustalanego z wykorzystaniem obiektywnych kryteriów.

W nauce prawa przyjmuje się, że w celu ustalenia, czy konkretne postanowienie umowne należy kwalifikować jako „nieuzgodnione indywidualnie”, należy zbadać, czy konsument miał na treść danego postanowienia „rzeczywisty wpływ” (art. 385¹ § 3 zd. 1 k.c.). Nie wystarczy wykazać, że druga strona umowy dowiedziała się o treści klauzuli w odpowiednim czasie. Dowód zaistnienia okoliczności indywidualnego uzgodnienia treści postanowienia umowy lub wzorca umownego nie dotyczy przy tym jedynie faktu prowadzenia w tym przedmiocie między stronami negocjacji, lecz wspólnego ustalenia ostatecznego brzmienia klauzuli (osiągnięcia konsensu) w wyniku „rzetelnych i wyrównanych negocjacji”. Nie może o tym zawsze decydować wzmianka o indywidualnym uzgodnieniu, która w niektórych przypadkach ma za zadanie stworzyć jedynie pozór wspólnych ustaleń.

Z kolei w innym miejscu w literaturze przedmiotu podkreśla się, że przesłanki kształtowania praw i obowiązków konsumenta za pomocą ocenianego w aspekcie ewentualnej abuzywności postanowienia w sposób „sprzeczny z dobrymi obyczajami” i „rażąco naruszający jego interesy” są dwiema różnymi okolicznościami, które należy w toku kontroli wykazywać odrębnie. Uznanie postanowienia za niedozwolone wymaga łącznej realizacji obu przesłanek. Z tym, że trafnie wskazuje się, iż postanowienie umowne, które rażąco narusza interesy konsumenta, zawsze okazuje się sprzeczne z dobrymi obyczajami, natomiast klauzula, której treść jest sprzeczna z dobrymi obyczajami, nie w każdym przypadku równocześnie rażąco narusza interesy konsumenta. Dobrym obyczajem jest kierowanie się zasadą szacunku wobec drugiego człowieka, a zatem sprzeczne z dobrymi obyczajami są zachowania polegające na niedoinformowaniu, wywołujące dezorientację czy błędne przekonanie, wykorzystywanie niewiedzy lub naiwności, działania nieuczciwe czy nierzetelne, ukształtowanie stosunku prawnego o charakterze zobowiązaniowym niezgodnie z zasadą równorzędności stron (równowagi kontraktowej). Z dobrymi obyczajami kłóci się zatem takie postępowanie, którego celem jest zdezorientowanie konsumenta, wykorzystanie jego niewiedzy lub naiwności, ukształtowanie stosunku prawnego z naruszeniem zasady równości stron. Chodzi więc o postępowanie, które potocznie jest rozumiane jako nieuczciwe,

nierzetelne, sprzeczne z akceptowanymi standardami działania. Ponadto dodaje się, że sprawdzić należy, czy przedsiębiorca traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument ten przyjąłby dane postanowienie w drodze negocjacji indywidualnych.

Natomiast za działania rażąco naruszające interesy konsumenta należy uznać te, które są dla niego niekorzystne finansowo, wiążą się z nadmiernym wysiłkiem organizacyjnym, polegają na nierzetelnym traktowaniu, wprowadzaniu w błąd czy naruszaniu jego prywatności.

W rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. „rażące naruszenie interesów konsumenta” oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym, natomiast „działanie wbrew dobrym obyczajom” w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku. Obie, wskazane w tym przepisie, formuły prawne służą do oceny tego, czy standardowe klauzule umowne zawarte we wzorcu umownym przekraczają określone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej twórcy wzorca w zakresie kształtowania praw i obowiązków konsumenta (zob. wyrok SN z 13 lipca 2005 r., I CK 832/04, Pr.Bankowe 2006, nr 3, poz. 8).

W niniejszej sprawie brak jest przekonujących argumentów opartych na poczynionych ustaleniach faktycznych, z których wynikałoby, że pozwany wypełnił obowiązek informacyjny oraz spełnił warunek indywidualnego uzgodnienia postanowień umownych dotyczących szeroko rozumianych klauzul waloryzacyjnych, we wskazanym powyżej rozumieniu. Z kolei naruszenie obowiązków: informacyjnego oraz indywidualnego uzgodnienia wskazanych postanowień umownych sprawia, że konsument potraktowany został nierzetelnie, a więc rażąco naruszono jego interesy, co sprzeczne było – w chwili zawierania umowy - z dobrymi obyczajami. Należy zwrócić uwagę bowiem, że wprawdzie art. 385¹ § 1 k.c. wymienia różne przesłanki kształtowania praw i obowiązków konsumenta za pomocą ocenianego w aspekcie ewentualnej abuzywności postanowienia, to nie można tracić z pola widzenia wskazanego powyżej wzajemnego przenikania się ich i uzupełniania.

Uznanie abuzywności głównych świadczeń stron, a takimi są postanowienia zawierające klauzule kształtujące mechanizm indeksacji, zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej (denominowanego w walucie obcej) (zob. np. wyrok SN z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, nr 2, poz. 20), pociąga za sobą dalsze konsekwencje. Problemy te zostały w znakomitej większości rozwiązane w uchwale składu całej Izby Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, w której wskazano, że w razie uznania, iż postanowienie umowy kredytu indeksowanego lub denominowanego odnoszące się do sposobu określania kursu waluty obcej stanowi niedozwolone postanowienie umowne i nie jest wiążące, w obowiązującym stanie prawnym nie można przyjąć, że miejsce tego postanowienia zajmuje inny sposób określenia kursu waluty obcej wynikający z przepisów prawa lub zwyczajów. Jeżeli w wykonaniu umowy kredytu, która nie wiąże z powodu niedozwolonego charakteru jej postanowień, bank wypłacił kredytobiorcy całość lub część kwoty kredytu, a kredytobiorca dokonywał spłat kredytu, powstają samodzielne roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia na rzecz każdej ze stron. W razie niemożliwości ustalenia wiążącego strony kursu waluty obcej w umowie kredytu indeksowanego lub denominowanego umowa nie wiąże także w pozostałym zakresie. Jeżeli umowa kredytu nie wiąże z powodu niedozwolonego charakteru jej postanowień, bieg przedawnienia roszczenia banku o zwrot kwot wypłaconych z tytułu kredytu rozpoczyna się co do zasady od dnia następującego po dniu, w którym kredytobiorca zakwestionował względem banku związanie postanowieniami umowy. Jeżeli umowa kredytu nie wiąże z powodu niedozwolonego charakteru jej postanowień, nie ma podstawy prawnej do żądania przez którąkolwiek ze stron odsetek lub innego wynagrodzenia z tytułu korzystania z jej środków pieniężnych w okresie od spełnienia nienależnego świadczenia do chwili popadnięcia w opóźnienie co do zwrotu tego świadczenia.

Nie ma możliwości wypełnienia luki w umowie powstałej na skutek usunięcia z niej klauzuli przeliczeniowej (art. 385¹ § 1 k.c.) przez odwołanie się do mechanizmu ustalania kursu walutowego przewidzianego w art. 358 § 2 k.c., tj. przyjęcia na potrzeby wyliczeń średniego kursu NBP. Jak wynika z jednolitego orzecznictwa Sądu Najwyższego odnoszącego się do postanowień niedozwolonych stosowanych w umowach kredytu denominowanego i indeksowanego, w takim przypadku nie

może mieć zastosowania art. 358 § 2 k.c. (zob. wyroki: z 25 maja 2022 r., II CSKP 650/22, OSNC-ZD 2022, nr 4, poz. 48; z 28 września 2022 r., II CSKP 412/22; z 31 stycznia 2023 r., II CSKP 1200/22; z 7 lutego 2023 r., II CSKP 1334/22; z 20 lutego 2023 r., II CSKP 809/22; z 17 marca 2023 r., II CSKP 924/22; z 5 kwietnia 2023 r., II CSKP 1477/22).

Wskazany przepis w aktualnym brzmieniu wszedł w życie dopiero 24 stycznia 2009 r., w związku z czym nie mógł być miarodajny do określenia treści zobowiązania wynikającego z umowy kredytowej zawartej przed tym dniem. Artykuł 358 § 2 k.c. w nowej redakcji mógłby potencjalnie znajdować zastosowanie wyłącznie do stosunków ciągłych istniejących w chwili jego wejścia w życie. To zaś wymagałoby uznania, że stosunek prawny wynikający z umowy kredytu powstał, co należy jednak ocenić według stanu prawnego istniejącego w chwili zawarcia umowy. Przyjęcie, że umowa była nieważna lub bezskuteczna z powodu niemożności ustalenia wiążącego kursu waluty obcej w chwili jej zawarcia, oznacza, że stosunek prawny nigdy nie powstał, w związku z czym nie ma przedmiotu, do którego dałoby się zastosować wymieniony przepis.

Co więcej, zastosowanie art. 358 § 2 k.c. jest niemożliwe także z innego powodu. Przepis ten nie funkcjonuje jako całkowicie samodzielna jednostka redakcyjna, stąd jego rzeczywiste znaczenie należy odczytywać łącznie z art. 358 § 1 k.c. Zastosowanie art. 358 § 2 k.c. w kontekście § 1 tego przepisu jest więc wprost odniesione wyłącznie do przypadków, w których „przedmiotem zobowiązania” jest określona suma pieniężna wyrażona w walucie obcej. Podstawową założoną sytuacją jest w tym przypadku obowiązek spełnienia świadczenia bezpośrednio w walucie obcej, natomiast art. 358 § 1 k.c. przewiduje dla dłużnika upoważnienie przemienne zezwalające na spełnienie świadczenia także w walucie polskiej, chyba że ustawa, orzeczenie lub czynność prawna sprzeciwiają się takiej możliwości. W przypadku umowy kredytu indeksowanej kursem CHF sytuacja jest inna. Spełnienie przez bank świadczenia w walucie obcej było od samego początku w zasadzie wykluczone, a kwota kredytu mogła zostać wypłacona wyłącznie w złotych (tak, trafnie, wyrok SN z 18 października 2023 r., II CSKP 122/23).

Z kolei w wyroku z 26 marca 2019 r. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wykluczył, aby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w umowach (C-70/17, Abanca Corporación Bancaria SA przeciwko Albertowi Garcíi Salamance Santosowi i Bankia SA przeciwko Alfonsowi Antoniowi Lau Mendozie i Verónice Yulianie Rodríguez Ramírez, pkt 54). Oznacza to, że nieuprawnione jest zastąpienie przez sąd postanowień niedozwolonych innymi, co prowadziłoby w istocie do zmiany treści łączącej strony umowy. Możliwość takiej zmiany umowy przez sąd stoi w sprzeczności z celami prewencyjnymi dyrektywy 93/13, gdyż przedsiębiorcy wiedzieliby, że nawet w razie zastosowania klauzuli niedozwolonej umowa zostanie skorygowana przez sąd w sposób możliwie najpełniej odpowiadający ich woli, a jednocześnie dopuszczalny w świetle przepisów o niedozwolonych postanowieniach umownych (zob. też wyrok TSUE z 29 kwietnia 2021 r., C-19/20, I.W., R.W. przeciwko Bank BPH, pkt 68).

Wejście w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, czyli tzw. ustawy *antyspreadowej*, którą dodano ustęp 3 do art. 69 pr.bank., w żaden sposób nie wpłynęło na ocenę abuzywności postanowień we wcześniej zawartych umowach kredytu i ich konsekwencji na byt tych umów (zob. w szczególności wyrok SN z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, nr B, poz. 20).

Analizując dopuszczalność dokonywania wykładni umowy na podstawie art. 65 k.c. w celu utrzymania jej w mocy po wyeliminowaniu klauzul abuzywnych, Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wyjaśnił, że art. 5 i 6 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż stoją one na przeszkodzie temu, by sąd krajowy, który stwierdził nieuczciwy charakter warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem w rozumieniu art. 3 ust. 1 tej dyrektywy, dokonał wykładni tego warunku w celu złagodzenia jego nieuczciwego charakteru, nawet jeśli taka wykładnia odpowiadałaby wspólnej woli stron (zob. wyrok z 18 listopada 2021 r., C-212/20, M.P. i B.P. przeciwko „A.” S.A.). Trybunał przypomniał, że w przypadku stwierdzenia przez sąd krajowy nieważności nieuczciwego warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w taki sposób, iż niezgodny z tym artykułem jest przepis prawa krajowego dający sądowi krajowemu możliwość uzupełnienia tej umowy przez

zmianę treści tego warunku (zob. wyrok z 29 kwietnia 2021 r., C-19/20, I.W. i R.W. przeciwko Bank BPH pkt 67, i tam przytoczone orzecznictwo).

Dokonanie wykładni na podstawie art. 65 k.c. sprowadzałoby się w rezultacie do zmiany treści klauzuli indeksacyjnej, ponieważ prowadziłoby do zmiany jej rozumienia np. przez wprowadzenie odesłania do „wartości rynkowej” waluty obcej. Jednak postanowienie uznane przez sąd za nieuczciwe nie powinno na podstawie art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 być stosowane, a jego treść zmieniana (zob. wyrok TSUE z 18 listopada 2021 r., C-212/20, M.P. i B.P. przeciwko „A.” S.A., pkt 70-71). Jedynie w przypadku, gdyby stwierdzenie nieważności nieuczciwego warunku zobowiązywało sąd do unieważnienia umowy w całości, narażając tym samym konsumenta na szczególnie niekorzystne konsekwencje, w związku z czym unieważnienie to skutkowałoby niejako ukaraniem konsumenta, sąd krajowy mógłby zastąpić ten warunek przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym (tak postanowienie TSUE z 4 lutego 2021 r., C-321/20, CDT SA przeciwko MIMR i HRMM, pkt 43, i tam przytoczone orzecznictwo).

W aktualnym orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje stanowisko, że w przypadku umowy kredytu indeksowanego kursem CHF, ale także w przypadku umowy kredytu denominowanego, po wyeliminowaniu z niej klauzul przeliczeniowych, nie jest możliwe utrzymanie takiej umowy w mocy. W takiej sytuacji nie jest bowiem możliwe określenie zgodnego z wolą stron rozmiaru wzajemnych świadczeń, a przede wszystkim wysokości zobowiązania konsumenta względem banku. Postanowienia określające główne świadczenia stron podlegają bowiem kontroli z punktu widzenia abuzywności tylko wówczas, gdy są niejednoznaczne (art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c.). W przeciwnym razie zasady ochrony konsumenta muszą ustąpić jednoznacznej woli stron. Jeżeli jednak postanowienia te są niejednoznaczne, to w efekcie nie ma zgodnych oświadczeń woli obu stron co do związania się umową o określonej treści. Nie istnieje więc konsens w zakresie głównych świadczeń, który z perspektywy art. 385¹ § 1 k.c. podlegałby ochronie. Stąd też wynika skutek w postaci braku związania umową w pozostałym zakresie (a nie tylko co do niedozwolonego postanowienia), skoro nie są uzgodnione główne świadczenia stron, a więc elementy konstrukcyjne umowy, przesądzające

o charakterze (istocie) danego stosunku prawnego (zob. wyrok SN z 13 października 2022 r., II CSKP 864/22, OSNC 2023, nr 5, poz. 50, i tam powołane orzecznictwo).

W rezultacie wyeliminowanie abuzywnych klauzul przeliczeniowych nie prowadzi do utrzymania w mocy umowy kredytu indeksowanego kursem CHF jako kredytu złotowego oprocentowanego według stawki LIBOR (zob. wyroki SN: z 17 marca 2022 r., II CSKP 474/22; z 13 kwietnia 2022 r., II CSKP 15/22; z 26 kwietnia 2022 r., II CSKP 550/22; z 10 maja 2022 r., II CSKP 694/22; z 20 maja 2022 r., II CSKP 796/22; z 26 stycznia 2023 r., II CSKP 875/22; z 30 maja 2023 r., II CSKP 1536/22; z 22 czerwca 2023 r., II CSKP 1484/22; por. jednak odmiennie wyroki SN: z 26 maja 2022 r., II CSKP 650/22; z 1 czerwca 2022 r., II CSKP 364/22; z 18 sierpnia 2022 r., II CSKP 387/22; z 28 września 2022 r., II CSKP 412/22; z 23 listopada 2022 r., II CSKP 923/22; z 26 stycznia 2023 r., II CSKP 272/22).

Odrębnej uwagi wymagał zarzut sformułowany jako 7 w petitum skargi kasacyjnej, odnoszący się do naruszenia art. 496 w zw. z art. 497 w zw. z art. 455 w zw. z art. 481 § 1 k.c.

Składa się on z dwóch części. Pierwsza oparta jest na argumentacji, że w sytuacji skutecznego podniesienia zarzutu zatrzymania odsetki za opóźnienie nie są należne. Druga natomiast na twierdzeniu, że wobec złożenia przez powoda oświadczenia o braku woli utrzymania umowy i utrwalenia bezskuteczności zawieszonych postanowień umownych na rozprawie 8 marca 2022 r., to dopiero z tą chwilą ewentualne jego roszczenie mogłoby się stać wymagalne.

Zaczynając od drugiego zagadnienia podkreślenia wymaga, że w cyt. uchwale pełnego składu Izby Cywilnej SN z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22 Sąd Najwyższy przyjął w punkcie 4, że bieg roszczenia banku o zwrot kwot wypłaconych z tytułu kredytu rozpoczyna się co do zasady od dnia następującego po dniu, w którym kredytobiorca zakwestionował względem banku związanie postanowieniami umowy. Należy z tego wywieść wniosek, że wymagalność roszczeń kredytobiorcy o zwrot nienależnego świadczenia może się rozpocząć w tej samej dacie. W szczególności do rozpoczęcia tej wymagalności nie jest konieczne złożenie przez kredytobiorcę żadnego sformalizowanego oświadczenia przed odpowiednim organem, a przyjęcie

konieczności złożenia takiego oświadczenia pozostawałoby w sprzeczności z jednolitym orzecnictwem TSUE (zob. postanowienie SN z 10 października 2024 r., I CSK 4543/23).

Natomiast, gdy chodzi o pierwsze z zagadnień, a więc w zakresie zarzutu zatrzymania, to należy wskazać, że zgodnie z aktualnym stanowiskiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, iż stoją one na przeszkodzie wykładni sądowej prawa krajowego, zgodnie z którą w kontekście stwierdzenia nieważności zawartej przez instytucję bankową z konsumentem umowy kredytu hipotecznego z uwagi na nieuczciwy charakter niektórych warunków tej umowy powołanie się przez tę instytucję na prawo zatrzymania prowadzi do uzależnienia przysługującej konsumentowi możliwości uzyskania przez niego zapłaty kwot, które zasądzono od wspomnianej instytucji ze względu na skutki restytucyjne wynikające ze stwierdzenia nieuczciwego charakteru tych warunków, od równoczesnego zaofiarowania przez rzeczonoego konsumenta zwrotu albo zabezpieczenia zwrotu całości świadczenia otrzymanego od tej samej instytucji przez konsumenta na podstawie wspomnianej umowy, niezależnie od spłat dokonanych już w wykonaniu tej umowy (zob. postanowienie z 8 maja 2024 r., C-424/22).

Sprawę komplikuje okoliczność, że pozwany podniósł zarzut zatrzymania, sąd uwzględnił go, a powód orzeczenia w tej części nie zaskarżył. Niewątpliwie zatem orzeczenie w tym zakresie jest wiążące, co nie oznacza, że nie jest błędne. Konsekwencją takiego stanu rzeczy jest określona prawna stabilizacja, ale nie powinna ona skutkować pogłębieniem powstałej wadliwości. W rezultacie należy przyjąć, że w omawianym zakresie, a więc odnośnie rozstrzygnięcia obejmującego odsetki, zaskarżone orzeczenie mimo błędnego uzasadnienia odpowiada prawu.

Na koniec wskazać trzeba, że niektóre zarzuty sformułowane przez skarżącego doczekały się już wcześniejszych licznych wypowiedzi Sądu Najwyższego i Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. W zdecydowanej większości prezentowane stanowiska zyskały powszechny walor. Warto więc powołać się na ukształtowaną wykładnię zawartą chociażby w uzasadnieniach

wyroków Sądu Najwyższego z 17 stycznia 2024 r. (II CSKP 1889/22) i z 6 marca 2024 r. (II CSKP 2223/22), w pełni adekwatną do okoliczności niniejszej sprawy.

Z tych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., oddalił skargę kasacyjną pozwanego i na podstawie art. 108 § 1, art. 98 i art. 99 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c. rozstrzygnął o kosztach postępowania kasacyjnego.

Jacek Grela Małgorzata Manowska Kamil Zaradkiewicz

[S.J.]

[r.g.]